

Rada Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność” poparła apel Związku Polskich Pracodawców Handlu i Usług w sprawie otwarcia galerii handlowych. O tym na jakich warunkach i co z wolnymi niedzielami w rozmowie z Tysol.pl Alfred Bujara, szef handlowej "Solidarności".

Tysol.pl. Rada Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność” poparła apel Związku Polskich Pracodawców Handlu i Usług w sprawie otwarcia galerii handlowych, których funkcjonowanie zostało ostatnio ograniczone ze względu na wzmożone ryzyko transmisji COVID-19. Na jakich warunkach?

Alfred Bujara. Oczywiście przy zachowaniu dotychczasowych ograniczeń dotyczących handlu w niedziele, zgodnie z funkcjonująca Ustawą. Nie ma z naszej strony zgody na przymuszanie pracowników handlu do pracy w niedzielę. Już dziś pracują w dzień i noc w ciągłym stresie obawiając się o swoje zdrowie.

Ponadto na właścicielach galerii handlowych, a nie tylko podnajemcach powierzchni w galeriach, powinien spoczywać obowiązek ograniczenia transmisji COVID-19 w przestrzeniach wspólnych.

Postulujemy, aby ten obowiązek – w ramach wydanych zaleceń dla właścicieli galerii – obejmował dokonywanie pomiaru temperatury klientów przed wejściem, w sposób tradycyjny lub zautomatyzowany oraz rejestrowanie liczby klientów przebywających na terenie galerii. Konieczne jest też limitowanie liczby klientów przebywających w przestrzeniach wspólnych wg ustalonego algorytmu: jeden klient na 20 m2 powierzchni handlowej czynnej w danym dniu. Wreszcie ustalenie na podstawie rozporządzenia możliwości przebywania w galeriach handlowych młodzieży do lat 16. wyłącznie pod opieką rodzica lub opiekuna.

Analogicznie domagamy się limitowania liczby klientów w samych placówkach handlowych zlokalizowanych w galeriach według tego samego algorytmu, czyli jeden klient na 20 m2 powierzchni handlowej.

TS. Widać jasno, że w kwestii niedzielnego handlu stanowisko handlowej „Solidarności" jest niezmienne. Jak w tym kontekście pan przewodniczący ocenia stanowisko OPZZ i Forum ZZ, które razem z pracodawcami chcą ograniczenie do końca roku zwiesić?

A.B. Moim zdaniem zachowanie kierownictwa OPZZ i Forum Związków Zawodowych można nazwać skandalicznym. To stanowisko jest całkowicie oderwane od opinii i oczekiwań swoich członków - pracowników handlu. Na dowód wystarczy przywołać stanowisko Forum Związków Zawodowych Pracowników Spółdzielczości, Handlu, Produkcji i Usług w Polsce, zrzeszone w OPZZ, które od początku popierało inicjatywę ograniczenia handlu w niedziele. W tym temacie do dnia dzisiejszego nic się nie zmieniło.

TS. Chce pan powiedzieć, że kierownictwo OPZZ wbrew własnej federacji zrzeszającej członków OPZZ w handlu podjęło taką decyzję?

A.B. Dokładnie to chcę powiedzieć. Zrozumiały może być punkt widzenia pracodawców oparty na zysku za wszelką cenę, nawet kosztem zdrowia i życia pracowników, próbując przymusić ich do pracy w trudnych warunkach w 7 dni tygodnia w dzień i w nocy. Tym bardziej nie zrozumiałe i oderwane od rzeczywistości jest stanowisko liderów powyższych organizacji związkowych.